Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI | Kraków, poniedziałek, 27 lutego 1939 | Nr 58

Ostatnie chwile czerwonej Hiszpanii

Paryż, 26. II. (PAT). W kołach politycznych Paryża krążą pogłoski, twierdzące, jakoby gabinet republikańskiej Hiszpanii p. Negrina miał zamiar **dziś podać się do dymisji**. Jednocześnie uchodzi za rzecz pewną, że **prezydent Azana opuści ambasadę hiszpańską w Paryżu, udając się z powrotem do Sabaudii.** Przed opuszczeniem Paryża prezydent Azana ogłosi

manifest do narodu hiszpańskiego,

w którym umotywuje powody swej rezygnacji i wskaże na bezcelowość dalszej krwawej walki. Z chwilą złożenia urzędu przez prezydenta Azanę funkcje jego powinien przejąć prezydent kortezów Martinez Barrrio. P. Barrio jednak bawiący obecnie również w Paryżu, nie ma możności zwołania kortezów dla dokonania wyboru prezydenta, tak że z chwilą ogłoszenia uznania rządu generała Franco de jure **republikańska Hiszpania znajdzie się bez legalnych naczelnych władz państwowych.**

Gmach ambasady hiszpańskiej w dniu dzisiejszym jest całkowicie zamknięty i dziennikarze ani też interesanci nie są wpuszczani do wewnątrz. Co pewien czas wjeżdżają w bramę gmachu auta ambasady i opuszczają ją po kilku minutach, udając się w nieznanym kierunku. W kołach dziennikarskich panuje przekonanie, że **obecny ambasador republikańskiej Hiszpanii kończy już swoje przygotowania do opuszczenia gmachu**, który w przyszłym tygodniu przekazany zostanie przedstawicielowi gen. Franco.

Berard i Jordan skończyli rozmowy

Burgos, 26. II. (PAT). Ministerstwo spr. zagr. ogłosiło następujący komunikat: rozmowy między sen. Berard'em a ministrem spr. zagr. gen. Jordana odbywały się w atmosferze wzajemnej kurtuazji i pozwoliły w zadawalniający sposób rozwiązać szereg zagadnień istotnych dla obu rządów. Po podpisaniu układów sen. Berard pożegnał się z min. Jordana i wyjechał do Francji, uważając, że oficjalna misja powierzona mu przez rząd francuski została ukończona.

Przygotowania do ofensywy

Barcelona, 26. II. (PAT). Oddziały armii narodowej opuszczają stopniowo Katalonię, kierując się na inne odcinki frontu zgodnie z rozkazami naczelnego wodza. Ruch wojsk jest duży, świadczący o przygotowaniach do ofensywy.

Sprawca zaginięcia Lewoniewskiego przed sądem

Moskwa, 26. II. (PAT.). Wczoraj rozpoczął się przed moskiewskim sądem miejskim proces radiotelegrafisty w zatoce Tiksi, Wozniesieńskiego o sabotaż i szkodnictwo w czasie przelotu Lewoniewskiego przez biegun oraz w czasie jego poszukiwań.

Oskarżony Wozniesieński, urodzony w r. 1914, pochodzi z rodziny robotniczej, był członkiem komsomołu i służył w armii. **Posiada nieukończone wykształcenie średnie. Wozniesieński robi wrażenie człowieka niezupełnie normalnego, z chorobliwie bladą twarzą o patologicznej budowie czaszki.**

Zarówno z zeznań samego podsądnego, jak i świadków wynika, że **na odpowiedzialne stanowisko wyznaczono człowieka zupełnie nieodpowiedzialnego i niezrównoważonego, którego w dodatku przeciążono pracą.** Wskutek wielkiego nawału pracy u Wozniesieńskiego powstały jednak zaległości i wielu depesz prywatnych, jak i urzędowych Wozniesieński nie przyjmował, a przyjętych nie przekazywał, za co **został usunięty z zajmowanego stanowiska, na 2 dni przed lotem Lewoniewskiego.** Wozniesieński, jak wykazał przewód sądowy, będąc człowiekiem skrytym, ambitnym i mściwym, zareagował sabotażem. Podawał fałszywe dane o pogodzie, wreszcie **wyłączył zupełnie radiostację w zatoce Tiksi.** Należy przypuszczać, że Wozniesieński poniesie karę raczej za **„chuligaństwo", niż za sabotaż.** Wskazuje na to również okoliczność, że akt oskarżenia nie zarzuca Wozniesieńskiemu przynależenia do jakiejkolwiek grupy szkodniczej. Proces potrwa 2—3 dni. Na procesie Wozniesieńskiego wyszło na jaw, że naczelnik stacji polarnej w zatoce Tiksi, Grigoriew, został aresztowany za szkodnictwo i utrzymywanie stosunków z Antipowym, b. przewodniczącym komisji kontroli sowieckiej, aresztowanym za działalność kontrrewolucyjną, co zostało udowodnione na procesie Bucharina w marcu ubiegłego roku.

Przyjaźń Polski i Włoch

Warszawa, 26. II. Wczoraj p. min. Beck wydał uroczysty obiad na cześć min. Ciano. W czasie obiadu polski Min. S. Z. wygłosił toast na cześć gościa włoskiego. P. min. Beck m. in. powiedział:

„Łączy nas wiekowa tradycja. A co nas dzieli? mniej więcej 1.500 kilometrów dystansu. Pan, panie ministrze, jako wybitny lotnik wie najlepiej, że odległości skurczyły się za życia naszej generacji".

W odpowiedzi hr. Ciano oświadczył:

„Patrząc nie tylko w przeszłość, ale i w przyszłość, czujemy, że przyjaźń nasza będzie coraz serdeczniejsza i głębsza. Przyczyni się Pan, Ekscelencjo, skutecznie swą pracą do wzmocnienia stosunków włosko-polskich i wspominamy jeszcze z radością pańską niedawną wizytę w Rzymie w towarzystwie uroczej małżonki".

Uroczystość odsłonięcia pomnika płk Nullo

Warszawa, 26. II. (PAT). Dziś odbyła się w stolicy uroczystość odsłonięcia pomnika bohaterskiego rycerza o wolność narodu włoskiego i polskiego, płk. Francesco Nullo, obywatela miasta Bergamo, poległego w powstaniu w bitwie pod Krzykawką dn. 5 maja 1863 r.

Pomnik bohaterskiego Włocha ofiarowany przez miasto Bergamo naszej stolicy, stanął w pięknej dzielnicy u wylotu ulicy jego imienia na placu przy ul. Frascati. Z okazji dzisiejszej uroczystości wokół pomnika z wysokich masztów, zakończonych godłami m. Bergamo i Warszawy zwisały do ziemi długie flagi o barwach narodowych włoskich i polskich. Wzdłuż ulicy Frascati wyciągnęły się długim szeregiem kompanie honorowe związku strzeleckiego ze sztandarem i orkiestrą. Po drugiej stronie stanęły liczne delegacje młodzieży szkolnej. Półkolem obok pomnika ustawiły się poczty sztandarowe federacji P. Z. O. O. i sfederowanych związków kombatanckich. Na honorowym miejscu zasiedli Weterani 1863 r.

Na miejsce uroczystości przybyli: p. minister spraw zagr. J. Beck, wiceminister spraw wojsk. gen. Głuchowski, podsekretarz stanu w M. S. Z. Szembek, ambasador polski w Rzymie gen. Wieniawa-Długoszowski, Zarząd miejski w komplecie, z prezydentem miasta Starzyńskim i inni.

Min. hr. Ciano w towarzystwie p. min. Becka przeszedł przed pomnik. Ze specjalnie przygotowanej trybuny przemówienie wygłosił podesta Bergamo p. Carillo Possonti Pigna. W odpowiedzi przemówienie wygłosił prezydent m. Warszawy St. Starzyński. Przy dźwiękach hymnu narodowego polskiego min. hr. Ciano dokonał odsłonięcia pominka płk. Francesco Nullo.

Podziękowanie Ks. Nuncjusza Apostolskiego

Ks. Nuncjusz Apostolski nadesłał K. A. P. pismo, w którym wyrażając podziękowanie Polsce za udział w żałobie Kościoła po zgonie ś. p. Piusa XI, m. in. pisze:

Z powodu bolesnego dla całego katolickiego świata zgonu ś. p. Papieża Piusa XI, otrzymała Apostolska Nuncjatura w Warszawie przeliczne dowody głębokiego i serdecznego współczucia ze strony różnych organizacyj i stowarzyszeń religijnych, kulturalnych i społecznych całego kraju, — ze strony wszelkich klas obywateli bez różnicy partyj, wyznań i narodowości, — ze strony wreszcie przedstawicieli prasy wszelkich kierunków, nawet tej, która daleką jest od ideolgii katolickiej.

Cały Naród Polski, wraz ze swymi władzami, wziął udział w powszechnym hołdzie, złożonym Wielkiemu Papieżowi, który przez długie lata, z nieustraszoną wiarą, rozdzielał w skłóconym i nienawiścią rozdartym świecie skarby prawdy i miłości, — co więcej, złożył przyjętą przez Boga ofiarę z własnego życia, byle tylko oddalić od ludzi widmo powszechnej a morderczej wojny.

Żaden inny hołd nie może być milszy Stolicy św., ani droższy papieskiemu przedstawicielowi w Polsce, a dla zawsze wiernego Narodu polskiego bardziej zaszczytny.

Nowy typ balonu stratosferycznego

Wiedeń, 26. II. (PAT). Lotnicy wiedeńscy Emmer i Marek, konstruktorzy balonu napędzanego gorącym powietrzem, który wzniósł się ostatnio na wysokość 6.000 m, przygotowują budowę podobnego balonu stratosferycznego, który mógłby osiągnąć wysokość przeszło 30.000 m. Projekt ten wywołał wielkie zainteresowanie w kołach techników austriackich.

Ile jest w Niemczech odbiorników radiowych

Berlin, 26. II. (PAT). W dniu 1 stycznia było w wielkich Niemczech (bez terytoriów sudeckich) 11,902.297 odbiorczych aparatów radiowych, z czego 11,194.965 w starej Rzeszy i 707.332 w b. Austrii. Od opłat zwolnionych jest 739.699 odbiorników.

O. Z. N. w obronie Pl. Wolności

Poznań, 26. II. (Tel. wł.). Agencja Agrarna donosi, że Wielkopolska Rada Okr. OZN, zwołana na dzień 26 bm. na doroczne obrady do Poznania, weźmie gremialnie udział w manifestacji publicznej, zorganizowanej przez Komitet Obywatelski Obrony nazwy „Placu Wolności".

Jak wiadomo, poznańska Rada miejska uchwaliła zmienić nazwę Pl. Wolności na Pl. Romana Dmowskiego.

Wiadomości sportowe

Wnuk mistrzem akademickim świata w kombinacji

Orlewicz wicemistrzem

Lillehammer, 26. II. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym zakończone zostały tutaj akademickie mistrzostwa narciarskie świata. W kombinacji norweskiej mistrzostwo zdobył Polak Wnuk, otrzymawszy łączną notę (za skoki i bieg 441.2. Wicemistrzem został również Polak Orlewicz, z notą 438.4. Na trzecim miejscu uplasował się Lundblund, z notą 426.15.

Wnuk skoczył dwukrotnie po 44.5 m, Orlewicz dwukrotnie po 41 m.

W skokach otwartych zwyciężył Solli (Norwegia) notą 224.4 skokami 49 i 49.6. W konkurencji tej Wnuk był piąty, Orlewicz 6.

Mistrzostwo hokejowe zdobyła Czechosłowacja, bijąc w finale Węgry 1:0. Jedyna bramka padła w pierwszej tercji.

Wisła — Olsza 5:1 (4:1)

W serii przygotowawczych spotkań do sezonu ligowego Wisła rozegrała dziś mecz z jedną z najlepszych drużyn krak. Ligi Okr. Olszą, zwyciężając ją 5:1. Wynik nie całkiem odpowiada przebiegowi gry. Olsza była przeciwnikiem równorzędnym, a nawet miała momenty przewagi nad ligowcami. Do korzystniejszego wyniku cyfrowego Wisły w dużej mierze przyczynił się uznaniem dwóch bramek strzelonych wyraźnie z pozycji spalonych, sędzia p. dr Latacz, poza tym sędziujący bardzo dobrze.

Wisła do tego spotkania wystąpiła w składzie prawie pełnym. Nie zagrali Łyko, ani Habowski, ale oni w tym sezonie w Wiśle prawdopodobnie już nie wystąpią. Doskonale w ataku zagrał Artur, strzelec wszystkich pięciu bramek. Sekundowali mu dobrze z prawej strony Gracz i Giergiel, natomiast słabiej wypadła strona lewa. W pomocy dobrze zagrał Gierczyński, a w tylnych formacjach Serafin i Koczwaar. W Olszy na wysokości zadania stanęli: Michalak T., Stankusz, zdobywca bramki i Malarz. Olsza dokonała po przerwie prze grupowań w swych szeregach, co nie wyszło jej na korzyść.

Kondycyjnie obie drużyny wypadły bardzo dobrze. Zawodnicy wytrzymali szybkie tempo gry przez cały przeciąg meczu.

Cracovia — Slavia (Ruda Śl.) 7:0 (1:0)

W dniu dzisiejszym rozegrała ligowa Cracovia mecz sparringowy ze Slavią z Rudy Śląskiej, wygrywając w stosunku 7:0 (1:0). Wynik mógł być jeszcze wyższy, gdyby atak Cracovii miał większe szczęście w strzelaniu. Drużyna Cracovii wystąpiła prawie w pełnym składzie, przy czym na skrzydle zadebiutował przed pauzą Dutkiewicz; debiut wcale udatny.

Ślązacy grali b. prymitywnie i ani na chwilę nie zagrozili poważnie bramce gospodarzy. Bramki dla Cracovii zdobyli Madryga 2, Młynarek 3, Korbas i Pająk po 1. Sędziował p. Medycki.

AKS—DĄB 7:1 (4:0).

Chorzów, 26.II. (Tel.). Eksligowy Dąb uległ po słabej walce AKS w stos. 1:7. Chorzowianie mieli przygniatającą przewagę. W tym samym dniu Ruch pokonał K. S. Odrę w Piekarach 4:0 (2:0).

Liga powiększona do 12 klubów

W sobotę Walne Zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej, m. in. wniosek Ligi o powiększenie liczby klubów ligowych na 12 z tym, że powiększenie nastąpi stopniowo w ciągu 2 lat. Wniosek ten został jednak zmodyfikowany przez Walne Zebranie w tym sensie, że powiększenie nastąpi już w roku bieżącym. Z Ligi spadnie jeden klub, na którego miejsce wejdą trzy.

Sensacyjny wniosek Śląska o zniesienie autonomii Ligi, upadł. Za wnioskiem tym padło 171 głosów przeciw 149 głosów, a więc nie uzyskał wymaganej w tym wypadku kwalifikowanej większości 2/3 głosów.

—:oOo:—

Omal nie porażka, na swym gruncie

Niemcy — Jugosławia 3:2 (1:2)

Berlin, 26. II. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym odbył się tutaj mecz międzypaństwowy między reprezentacją Niemiec a Jugosławii. Mecz był niezmiernie ciekawy. Jugosłowianie byli doskonale dysponowani i nawet prowadzili przez dłuższy czas. Dopiero szalony doping ze strony publiczności odnieca drużynę gospodarzy, którzy w ostatnich minutach nie tylko wyrównują, ale zdobywają nawet zwycięską bramkę.

—oOo—

Narciarskie mistrzostwa Okręgu krakowskiego w biegu zjazdowym, które odbyło się w sobotę na stokach Jaworzyny krynickiej, przyniosło zwycięstwo Ehrlichowi (Makabi Kraków) w czasie 1:29, 2) Bereza (AZS Kraków) 1:31, 3) Łapanowski (Z. S. Krynica) 1:33 min. Wśród pań zwyciężyła Migasówna 5:30, a wśród juniorów Zadenkowski 7:27 min.

Przed przyjazdem do Krakowa hr. Ciano

We środę 1 marca — jak już o tym donosiliśmy — przybędzie do Krakowa minister spraw zagranicznych Włoch hr. Caleazzo Ciano wraz z małżonką i świtą. Równocześnie przybędzie do Krakowa grupa przedstawicieli prasy włoskiej. W związku z przyjazdem włoskich gości, prezydium miasta zwraca się z gorącym apelem do ogółu mieszkańców Krakowa, aby **domy przystroili chorągwiami** o barwach państwowych i miejskich. Pożądane jest również, aby obywatele m. Krakowa zaopatrzyli się w chorągwie o **barwach włoskich** (barwy te są **zielona-biała-czerwona**, wstawione pionowo do drzewca, przy czym kolor zielony znajduje się bezpośrednio przy drzewcu). Należy baczyć, aby na dzień 1 marca wszystkie wywieszane po domach chorągwie były **czyste, niepodarte i niewypłowiałe.**

—x—

Tragiczna śmierć konduktora pod kołami pociągu

Kraków, 26. II. Dziś o godzinie 13,38, wydarzył się na stacji Kraków—Płaszów straszny wypadek. Konduktor Towarzystwa Wagonów Sypialnych Michał Hołub, chciał wskoczyć do będącego w biegu pociągu, jadącego z Krakowa do Zakopanego. Kiedy za pierwszym razem nie udało mu się wskoczyć, starał się wskoczyć po raz drugi, w tym jednakże momencie stracił równowagę i wpadł pod koła pociągu, które przecięły go na pół. Wypadek wywarł na licznych świadkach wstrząsające wrażenie. Zwłoki pozostawiono na stacji do nadejścia komisji, po czym przewieziono je do Zakładu Medycyny Sądowej. Hołub pochodził z Lanckorony i był żonaty.

Z dnia

Pierwsze tchnienie wiosny

Skowronki wracają. Zaczynają już powoli wracać rozkoszni śpiewacy naszych plant i parków. Zimowy krajobraz zupełnie już ustąpił krajobrazowi wiosennemu. Śniegu ani śladu.

Magistrat również „poczuł wiosnę“ i przystąpił do wiosennych robót w parkach i zieleńcach. Od paru dni już zaczęto obcinanie gałązek drzew i nadawanie drzewom „przepisanych“ kształtów.

Pogoda od kilku dni prześliczna... Znaczne ocieplenie (17 stopni wyżej zera), pozwoliło mieszkańcom Krakowa na odłożenie zimowych okryć. W niedzielę krakowianie korzystali z pięknej pogody i miłej przechadzki.

Inauguracja cyklu odczytów o Śląsku Zaolziańskim

Senat Uniw. Jagiellońskiego zorganizował dwa cykle odczytów, jeden o Polsce, przeznaczony dla Śląska Zaolziańskiego, drugi zaś o Śląsku, przeznaczony dla publiczności krakowskiej. Pierwszy cykl trwał sześć tygodni i obejmował 120 odczytów, wygłoszonych w 10-ciu miejscowościach Zaolzia.

Inauguracja drugiego cyklu odczytów odbyła się w sobotę w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz, bawiąca w Krakowie delegacja uniwersytetu sofijskiego i liczna publiczność. Uroczystość zagaił rektor prof. dr **Lehr-Spławiński**, po czym przemówił prezes Macierzy Szkolnej na Zaolziu **Piotr Felix** na temat: **„Przez polską szkołę i oświatę do wyzwolenia Zaolzia“**. Z kolei prof. dr **Walery Goetel** wygłosił wykład p. t.: **„Ziemia Śląska i jej piękno“**, ilustrowany obrazami świetlnymi.

—x—

Zakłady „Metan“ pod Sandomierzem rozpoczynają produkcję

Sandomierz, 26. II. (PAT). Wybudowane w Dwikozach pod Sandomierzem zakłady techniczne „Metan“, wyrabiające szkło niełamliwe i taflowe, rozpoczynają z końcem lutego r. b. produkcję, zatrudniając na razie 250 robotników.

Zaznaczyć należy, że zakłady „Metan“ zostały pobudowane całkowicie nowocześnie i dorównują w zupełności tego rodzaju zakładom zagranicznym. Posiadają one najdłuższy w Polsce piec, wynoszący 34 m bież. i mogą produkować szkło taflowe o wymiarach dotychczas w Polsce nie wyrabianych, a mianowicie 10 m kw. Roczna produkcja obliczona- została na 15 miln. kg szkła, jednakże w razie potrzeby zakłady bardzo łatwo mogą ulec rozbudowie.

Teatry warszawskie w spółce akcyjnej

W stolicy utworzono spółkę akcyjną, która obejmie teatry warszawskie należące do Tow. Krzewienia Kultury Teatralnej, operę stołeczną i teatr powszechny. Głównym spólnikiem w tym przedsiębiorstwie będzie zarząd miasta, który udzieli na rok 1939-40 subsydium w wysokości 1,240.000 zł.

Akademia lekarska w Łodzi

W 1940 r. powstanie w Łodzi akademia lekarska, na który to cel Min. Opieki Społecznej wyasygnowało 2 miliony złotych. Drugie tyle jednak muszą złożyć obywatele Łodzi. W 1940 rozpocznie się na ofiarowanym przez miasto placu budowa gmachu tej uczelni. Po zorganizowaniu uczelni i jej uruchomieniu, zostanie ona przekazana Ministerstwu Oświaty.

—oOo—

ŚMIERĆ 12 GÓRNIKÓW PRZY WYBUCHU W KOPALNI. W Montceau Les Mines (depart. Sekwany) w kopalni węgla nastąpiła eksplozja, skutkiem zapalenia się pyłu węglowego. 12 górników zostało zabitych na miejscu, 18 zaś odniosło rany, przy czym należy się liczyć ze śmiercią kilku spośród nich.

Humor

NIEPIŚMIENNI.

Pewien znakomity pisarz podczas pobytu w Zakopanem wybrał się na daleki samotny spacer i zbłądził. Na rozstaju dróg ujrzał jakiś drogowskaz z napisem, ale napis był tak wysoko umieszczony, że znakomity pisarz nie mógł go przeczytać.

Akurat przechodził tamtędy góral, więc znakomity pisarz zwraca się doń:

— Moi drodzy, czy nie wiecie co tam napisane?

Góral spojrzał na drogowskaz potem na znakomitego pisarza, wzruszył ramionami i odparł:

— Nie wiem, proszę pana, bo ja jestem tak samo niepiśmienny jak pan...

Kalendarzyk katolicki

PONIEDZIAŁEK, 27 LUTEGO. Św. Aleksandra. Wschód słońca o godz. 6.29, zachód o godz. 17.10. Długość dnia 10 godzin 41 minut.

——oOo——

Kronika krakowska

NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI, odbędzie się w poniedziałek dnia 27 bm. o godz. 17. Na porządku dziennym: prof. dr M. Szyjkowski: „Pierwsza recepcja Mickiewicza w czeskiej literaturze“ (zagadnienie ballad).

ZEBRANIE TOW. PSZCZELARSKIEGO. W niedzielę o godz. 10 odbyło się w lokalu przy ul. Floriańskiej 53 miesięczne zebranie członków krak. Tow. Pszczelarskiego. Prelekcję o hodowli matek pszczelich wygłosił ks. dyr. Senkowski. Odczyt był uzupełniony wykresami i pokazem przyborów, potrzebnych do hodowli.

WYPADEK SAMOCHODOWY W BRONOWICACH MAŁYCH. W niedzielę w południe samochód, kierowany przez Jerzego Sławika, wpadł w Bronowicach Małych na drzewo. Jadący w samochodzie dwaj pasażerowie doznali ciężkich ran i zostali odwiezieni prywatnym samochodem do krakowskiego szpitala. Kierowca Sławik doznał ogólnych kontuzji i został przez pogotowie ratunkowe przewieziony do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

NA RZECZ KRAKOWSKIEGO ARCYBISKUPIEGO KOMITETU RATUNKOWEGO wpłynęły w dalszym ciągu następujące ofiary: Pietrzykowski T. 5 zł Inż. E. Pannenko 2 zł, Zarząd Kościoła N. P. Marii 22 zł, Urząd Paraf. św. Salwatora 41 zł, M. Woźniak za Firmę A. Ulaniecki i Ska 15 zł, Z odczytu w Domu Katolickim 7.40 zł, J. Niegoszowa 3 zł, Z. S. 10 zł, Lewinowa 2 zł, „Genowefa“ 5 zł, Dr J. Pelczar 4.50 zł, Obywat. Komitet Pomocy Zimowej 1.500 zł, H. hr. Tarnowski z Rudnika nad Sanem 30 zł, Zgromadz. Ks. Zmartwychwstańców 60 zł, J. Rosiewiczowie 5 zł, M. Scholz 5 zł, J. Lester 9 zł, Zrzeszenie Prac. Banku Gosp. Krajowego w Krakowie 50 zł, J. Cracowa z Warszawy 40 zł, Z. Kamińska 3 zł, J. Gatwicki 1 zł, Z. Giełdanowska 2 zł, Dr F. Szymanowicz 5 zł, L. Kulińska 10 zł, Zakład św. Rodziny 10 zł, Ks. F. Palak z Działoszyc 16.30 zł, Urząd Par. N. M. P. Nowa Wieś 20 zł, Ks. Ks. Misjonarze z Nowej Wsi 20 zł, Urząd Par. w Prądniku Czerw. 24.93 zł, M. Kusionowiczowie 40 zł, Ks. L. Czartoryska z Warszawy 100 zł, K. Hutt 3 zł, Ks. T. Sapieżyna 25 zł, Michalska z Nartu Nowego 5 zł, Fma A. Synowiec ofiarowała 10 kg bilu, który przekazano kuchniom Komitetu. Do dnia 20 lutego br. wydano bezpłatnie 93.861 obiadów w tym 19.840 dla inteligencji. Serdecznie uprasza się o nadsyłanie dalszych ofiar pod adresem Administracyj miejscowych dzienników katolickich, Związku „Caritas“, M. Rynek 7, biura Komitetu Straszewskiego 18, parter, od godz. 10—12 i na konto PKO. 405.825.

Komunikaty

„POEZJA MICKIEWICZA JAKO ŹRÓDŁO CZESKIEGO ROMANTYZMU“. Zaproszony przez Radę Wydziału Filozoficznego U. J. dr Marian Szyjkowski, prof. Uniwersytetu w Pradze, wygłosi w U. J. dwa wykłady pod powyższym tytułem, we wtorek 28 b. m. o godz. 18 w sali Kopernika Coll. Nov. i we środę 1 marca o godz. 18 w sali Nr 33, I. p. Coll. Nov.

WIECZÓR AUTORSKI. Staraniem Koła Polonistów S. U. J. odbędzie się we wtorek, 28 b. m. Wieczór Autorski pp. T. Kwiatkowskiego, St. Pagaczewskiego, i K. Wojtyły. Początek o godz. 20 w sali wykładowej przy ul. Gołębiej 20, I. p. Wstęp bezpłatny.

——oOo——

ODPOWIEDZI REDAKCJI. Autor „elegii“ na śmierć Piusa XI: Wiersz nie nadaje się do druku. Jedyną jego wartością są staranne rymy. Nic więcej.

——x——

REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.
Wtorek, 28. II. po poł.: „Balladyna“ (wysprzedane); wiecz.: „Dlaczego zaraz tragedia?!“.
Środa, 1. III.: „Mizantrop“.

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Verdi“ (Benjamino Gigli) i „Prawo młodości“ (Arnold i Joel Macrea).
APOLLO: „Konflikt“.
DOM ŻOŁNIERZA: Od 25 lutego do 2 marca 1939 roku włącznie: „La Habanera“ Zarah Leander.
L. O. P. P.: „Granica“ i „Wesoły włóczęga“.
MUZEUM: Dnia 25, 26 oraz 27 b. m. film p. t. „Królowa przedmieścia“ (W roli gł. Grossówna, Żabczyński, Sielański (Ponadto dodatki.).
PROMIEŃ: Paula Wessely w dramacie: „Jej największy błąd“.
SCALA: „Student z Oxfordu“.
STELLA: „Szczęśliwa 13-ka“ (Sielański, Grossówna).
SZTUKA: „Nanon“ (Erna Sack).
ŚWIT: „Za winy niepopełnione“.
UCIECHA: „Patrol bohaterów“ (Errol Flyn) oraz dodatek „Życie i śmierć Papieża Piusa XI“.
WANDA: „Niewolnica Szanghaju“. W rolach głównych: Christl Mardeyn W. Inkiszynow.

Wiec akademicki

w sprawie prowokacji w Gdańsku

Dziś w poniedziałek o godzinie 12 w południe odbędzie się w hallu Collegium Noum U. J. wiec akademicki w sprawie powokacji niemieckich w Gdańsku, urządzony przez Bratnie Pomoce. Na wiecu przemawiać będą przedstawiciele Polskiej Młodzieży Akademickiej z Krakowa i delegat Polskiej Młodzieży Akademickiej z Gdańska.

——oOo——

Udostępnienie Archiwum kapitulnego

dla pracowników naukowych

Bezcenne **Archiwum kapitulne** w Krakowie, należące do najstarszych i najbogatszych zbiorów tego rodzaju w Polsce, było przez dłuższy czas trudno dostępne dla pracowników naukowych, którzy przeważnie tylko za pośrednictwem Biblioteki Jagiellońskiej mogli z niego korzystać. Największą przeszkodą był przede wszystkim brak odpowiedniego pomieszczenia dla zbiorów i stosownych pracowni naukowych. Również nie posiadało Archiwum katalogu, rękopisów, ani też fachowo wykształconych archiwariuszów. Pracę nad katalogiem jeszcze w drugiej połowie zeszłego wieku rozpoczął ks. **Ignacy Polkowski**, kontynuował ją potem dr **Kazimierz Kaczmarczyk**, dyrektor Archiwum Państwowego w Poznaniu, następnie ks. prof. **Jan Fijałek**, po czym opiekę nad zbiorami objął ks. **J. Glemma**, prof. Uniw. Jag., który dalej prowadzi dzieło swoich poprzedników. W ostatnich czasach sprawa lokalu została szczęśliwie rozwiązana. Mianowicie duchowieństwo diecezji krakowskiej z okazji 25-lecia jubileuszu Ks. Metropolity Sapiehy, złożyło do jego dyspozycji dość znaczną kwotę, którą Ks. Metropolita oddał na przeprowadzenie odpowiedniej adaptacji lokalu archiwalnego. Dzięki temu założono w obecnym lokalu instalację elektryczną i centralne ogrzewanie, wskutek czego ze zbiorów archiwalnych można korzystać również w porze zimowej. Pracownię na razie urządzono w kapitularzu; sala ta jedynie kilka razy do roku jest potrzebna kapitule, to też co dzień może służyć dla pracowników, korzystających ze zbioru kapitulnego. — W wolnych salach po Archiwum diecezjalnym zostanie umieszczona biblioteka i papiery po ks. Puzynie i ks. Arcybiskupie Simonie, ewentualnie, gdy znajdzie się miejsce, również niektóre archiwalia konsystorialne, ściśle związane z Archiwum kapitulnym. Mieszczące się w tej sali dotychczas zbiory Muzeum archiwalnego zostały przewiezione do pałacu biskupiego.

Z TEATRU M. im. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w poniedziałek po południu o godz. 3,30, „Zaczarowane koło“ L. Rydla, przedstawienie dla młodzieży szkół pozakrakowskich. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru. Wieczorem komedia Moliera „Mizantrop“. W sztuce opracowanej reżysersko przez W. Woźnika, który odtwarza rolę tytułową, występują: R. Pawłowska, A. Klońska, H. Bielska, Z. Mrożewski, R. Wroński i J. Bobrowski, A. Fuzakowski, A. Fossart. „Mizantrop“ powtórzony będzie w środę. Jutro we wtorek po cenach zniżonych „Dlaczego zaraz tragedia?!“, świetna komedia R. Niewiarowicza, w opracowaniu scenicznym reż. J. Karbowskiego, w premierowej obsadzie.

WOKALNY KWARTET KEDROWA, o którego kocertach dzienniki wszystkich zagranicznych ośrodków muzycznych, zamieszczają entuzjastyczne recenzje i stwierdzają jednogłośnie, że kwartet Kedrowa nie ma dotąd sobie równego, a śpiew jego jako wyraz duszy słowiańskiej jest czymś niedoścignionym, wystąpi w poniedziałek, 27 bm. w Starym Teatrze.

„PTASZNIK Z TYROLU“ — Operetka w Teatrze Domu Żołnierza w Krakowie. Atrakcją sezonu teatralnego będzie przyjazd do Krakowa połączonych zespołów opery i operetki warszawskiej ze znakomitymi artystami opery i czołowymi śpiewakami Polskiego Radia z pp. **Marią Karwowską** i **Januszem Popławskim** (tenor) oraz Grywiczówną, Peteckim i Wołowskim na czele. — Świetny ten zespół wystawi w dniach 3 i 4 marca słynną operetkę Zellera „Ptasznik z Tyrolu“. Chór i balet opery warszawskiej. Orkiestra symfoniczna Związku Zawodowych Muzyków w Krakowie. Bilety w cenie od 1 zł do 5,50 zł już do nabycia w Składnicy Krakowskiej, ul. Floriańska L. 14.

——oOo——

Dwie rocznice w kościele Mariackim w Krakowie

Prastara i droga dla całej Polski świątynia Mariacka obchodzi w b. r. **50 rocznicę rozpoczęcia restauracji** (w r. 1889) **jej wnętrza.** Rocznica ta zbiega się z **50 rocznicą święceń kapłańskich** obecnego arcyprzbitera kościoła Mariackiego, **ks. inf. dra Józefa Kulinowskiego,** który od roku 1926 jest pieczołowitym strażnikiem tej świątyni i oddał wielkie usługi w jej dalszym odnawianiu i konserwacji.

Na wykończenie Muzeum Narodowego nie ma funduszów!...

Składki na Fundusz Budowy Muzeum Narodowego nie ustają. Nie są to krociowe kwoty, do jakich przywykliśmy w latach ubiegłych; niemniej ofiarność całego społeczeństwa trwa nadal.

Komitet nie dysponuje więcej potrzebnymi funduszami na wykończenie rozpoczętej budowy. Nadzieja otrzymania wydatnej subwencji od czynników rządowych na razie nie spełniła się. Wierzymy jednak, że w budżecie państwowym na rok 1940-41 znajdzie się pozycja na dokończenie budowy nowego Muzeum Narodowego w Krakowie. Wierzymy, że tak wielki wysiłek Gminy m. Krakowa i całego społeczeństwa, które złożyły ponad dwa miliony złotych na budowę, nie pójdzie na marne. Dla dobra całego kraju, **Kraków powinien mieć corychlej wykończony nowy gmach muzealny.**

Z sali odczytowej

Portrety ostatniego Piasta

W cyklu naukowych prelekcji, urządzanych przez Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa w Miejskim Muzeum Techniczno-Przemysłowym w Krakowie, wygłosił dnia 24 bm. **Jerzy Żarnecki**, asystent U. J., odczyt **o średniowiecznych wizerunkach Kazimierza Wielkiego.**

Brak współczesnych przekazów źródłowych, opisujących wygląd króla, utrudnia ustalenie, czy zachowane portrety, powstałe już po jego śmierci (r. 1370), mają oparcie w fizycznych rysach Kazimierza, czy przeciwnie, są portretami imaginacyjnymi. W świetle opisu króla u Długosza, a więc źródła stosunkowo późnego, lecz w tym wypadku opartego o żywą jeszcze tradycję, **najbliższy prypuszczalnym rysom Kazimierza W. jest posąg z jego wawelskiego grobowca,** powstały przed rokiem 1382 oraz dalsze, wzorujące się nim: **drewniany posąg z Muzeum Sztuki U. J.,** z lat 1378—82 i naśladująca go postać królewska z tablicy erekcyjnej kolegiaty wiślickiej **z r. 1464.** Na grupę **portretów imaginacyjnych składają się:** posąg kamienny, powstały ok. r. 1378, niegdyś zdobiący fasadę wiślickiej świątyni, zniszczony w czasie wojny, a którego fragment znajduje się obecnie w Muzeum Sztuki U. J. oraz zworniki z portretami Kazimierza W., na tarczach herbowych ziemi dobrzyńskiej w kościołach w Wiślicy i Stopnicy (z czasów Ludwika Węgierskiego) i z kamiennego antependium ołtarzowego w Stopnicy. Również symbolicznym przedstawieniem Kazimierza W. jest jego portret, uchodzący do niedawna za młodzieńczy, z przed r. 1356 — a powstały w istocie w końcu w. XIV, znajdujący się na **zworniku sali hetmańskiej w Krakowie.** Najpóźniejszym ze średniowiecznych wizerunków Kazimierza W. jest **umieszczony na tumbie Kazimierza Jagiellończyka na Wawelu, dziele Wita Stwosza z r. 1492,** wykonanym przy współpracy Jorga Hubera z Passawy.

W końcu odczytu omówił prelegent wielkie znaczenie zespołu wizerunków Kazimierza W. w rozwoju portretu w polskiej sztuce gotyckiej.

Gdańsk się tłumaczy

Gdańsk, 26. II. (PAT). Radca Porkowski, zastępca komisarza generalnego R. P. w Gdańsku, odwiedził wczoraj senatora Hutha, wiceprezydenta Senatu gdańskiego, z którym omówił całokształt wydarzeń na politechnice gdańskiej. Senator Huth stwierdził stanowczo, że obrażający studentów polskich napis w kawiarni we Wrzeszczu nie był zawieszony przez studentów niemieckich i zapewnił że wypadki usuwania studentów polskich z Politechniki gdańskiej nie powtórzą się i porządek będzie utrzymany. Dalsze załatwienie sprawy pozostaje nadal w ręku Senatu i komisarza generalnego R. P. w Gdańsku.

——oOo——

Posiedzenie rady naczelnej PPS.

Warszawa, 26. II. (Tel.). Wczoraj 25. II. rozpoczęło się posiedzenie Rady Naczelnej PPS pod przewodnictwem p. Żuławskiego. Referat polityczny wygłosił p. Arciszewski.

DELEGACJA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH U PREM. SKŁADKOWSKIEGO.

Warszawa, 26. II. (Tel.). Wczoraj o godz. 11 rano p. premier Składkowski przyjął 4-osobową delegację pracowników państwowych, która przedłożyła sprawę uposażeniową w związku z jej niepomyślnym dla pracowników załatwieniem w Sejmie.

CZĘŚCIOWE ZAŁATWIENIE NALEŻYTOŚCI NIEMIECKICH ZA TRANZYT.

Warszawa, 26. II. (Tel. wł.). W związku z wydobywaniem kwot należnych polskim koejom państwowym od zarządu kolei Rzeszy niemieckiej zawarto porozumienie, na podstawie którego 5 milionów złotych należnych niemieckim wierzycielom dóbr pszczyńskich w Polsce, zostanie zaliczone na konto niemieckich wierzytelności kolejowych.

——oOo——

ODKRYCIE WSPANIAŁEGO MIASTA, ZATOPIONEGO PRZED 2.000 LATY. We Włoszech odkryto niemal w całości miasto Urbinum Hortense, które podobno w II. wieku ery przedchrystusowej zostało zatopione. Miasto zajmuje przestrzeń około 80.000 m. kwadr. M. in. odkryto świątynię z piaskowca, zbudowaną w V lub VI stuleciu przed nar. Chrystusa. Ulice są doskonale brukowane i zachowane, mają conajmniej 4 m. szer. Napisy i wazy, naczynia i przedmioty codziennego użytku świadczą o wielkim dobrobycie i wysokim poziomie kulturalnym ówczesnych mieszkańców Urbinum Hortense, których epigonowie w XX wieku wyprawiali się aż do Afryki, by podbić nędzną i nieurodzajną Abisynię.

TRZY TYSIĄCE KAR ZA LICHWĘ ŻYWNOŚCIOWĄ WE WIEDNIU. W ciągu ostatnich trzech miesięcy zostało ukaranych w Wiedniu 3.000 osób za uprawianie lichwy żywnościowej oraz 26 sklepów zamkniętych. Wysokość kar osiągnęła 45.000 RM. „National Zeitung-Essen“ podaje, że „miarodajne czynniki nie cofną się z nakładaniem ostrych kar ze znaną narodowo-socjalistyczną energią“.

Rozpowszechniajcie „Głos Narodu“

Radio

ZAUTOMATYZOWANY SPEAKER. W czasie Powszechnej Wystawy w Nowym Jorku świat ma się zapoznać z nowym wynalazkiem, polegającym na stworzeniu syntetycznej mowy ludzkiej. Jak wynika z opisu tego wynalazku, będzie w przyszłości możliwym nadawanie mowy ludzkiej we wszelkich językach, przy odpowiednim operowaniu nowowynalezionym aparatem „Voder“ (taka bowiem ma być jego nazwa). Naciskanie odpowiednich pedałów i klawiszy połączonych z dwoma głośnikami ma decydować o głosie męskim czy kobiecym, o języku w jakim aparat ma przemawiać oraz o akcentach i natężeniu głosu. Ogólne zainteresowanie wywołała kwestia, czy aparat ten mógłby odgrywać rolę speakera w rozgłośniach radiowych.

ZNACZENIE RADIA DLA NIEWIDOMYCH. Brytyjskie Stowarzyszenie pod nazwą „Radio dla niewidomych“, działające od 8 lat pod hasłem: „Pozwólcie ślepym słuchać“ zainstalowało radioodbiorniki u 45.000 niewidomych. — Zostało to przede wszystkim umożliwione przez coroczną zbiórkę gwiazdkową ogłoszoną przez radio, przez zbiórki dokonane za zgodą Stowarzyszenia Producentów Radiowych podczas Wystawy „Radiolympia“ oraz przez zbiórkę w czasie Wystawy Radiowej w Manchester. Wpływ ze zbiórki, dokonanej roku ubiegłego w okresie gwiazdkowym na wezwanie Lorda Southwood'a przekroczył sumę Ł 33.800. Łącznie z dodatkiem 5 szylingów od każdego funta zaofiarowanym przez Lorda Southwood'a ogólna suma zebrana na „radio dla niewidomych“ wyniesie przeszło 42.000 funtów.

42.000 FUNTÓW NA RADIO DLA NIEWIDOMYCH.

ZNACZENIE RADIA DLA WYPRAW NAUKOWYCH. Korespondent z Melbourne zwraca uwagę na znaczenie radia dla naukowej ekspedycji Archbolda, która wyruszyła z Ameryki do mandatowego terytorium Nowej Gwinei i Nowej Gwinei Duńskiej w celu zgromadzenia roślin, owadów i pewnych okazów zwierząt ssących. Wyprawa założyła swój obóz około Jeziora Habbena, na wysokości 11.000 stóp nad poziomem morza, w pobliżu Góry Wilhelminy w Duńskiej Nowej Gwinei. Z tej bazy wyrusza w głąb kraju kilka wypraw, które są zaopatrywane w zapasy przez aeroplany. W wypadkach, gdy lądowanie nie jest możliwe, aeroplany spuszczają zapasy za pomocą spadochronów. Baza przy Jeziorze i członkowie wyprawy zaopatrzeni są w małe aparaty radiowe odbiorze i nadawcze, które umożliwiają im utrzymanie kontaktu między sobą oraz z głównym obozem koło Humboldt—Bay, mogą również nawiązywać łączność ze stacją radiową w Port Moresby i innymi ośrodkami radiowymi w Nowej Gwinei.

Programy stacyj radiowych

WTOREK, 28 LUTEGO 1939

Warszawa i program ogólnopolski: godz.: 6.30 Pieśń poranna; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Pogadanka; 11.15 Muzyka baletowa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.00 Pogadanka; 15.15 Skrzynka ogólna; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Przegląd finansowo - gospodarczy; 16.30 Pieśni; 16.55 Wrażenia z podróży wygl. dr Z. Leśnodorski; 17.10 Kwadrans dawnej muzyki; 17.25 Pogadanka; 17.35 Z pieśnią po kraju; 18.00 Audycja dla robotników; 19.00 Koncert muzyki polskiej; 20.35 Audycje informacyjne; 21.00 Koncert Tow. Miłośników Dawnej Muz.; 22.00 Przechadzki ateńskie; 22.25 Recital fortepianowy; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; Komunikat meteorologiczny; 23.05 Wiadomości z Polski.

Kraków: godz.: 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Muzyka z płyt; 11.15 Muzyka baletowa (płyty); 14.00 Muzyka operowa; 14.50 Program na jutro; 14.55 Wiadomości gospodarcze; 15.15 Czy wiecie, że...; 18.00 Koncert; 22.55 Lokalne informacje; 23.05 Zakończenie programu.

Lwów: godz.: 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Poranek przy orkiestrze; 8.50 Wiadomości poranne; 11.15 Muzyka baletowa; 14.00 Płyty z objaśnieniami; 14.30 Poradnik rodzicieslki; 14.50 Wiadomości gospodarcze; 14.50 Giełda lwowska; 14.55 Program na jutro; 15.15 Nowości radiotechniczne; 18.00 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 18.05 Rezerwa programowa; 18.15 Audycja dla wsi; 22.55 Audycja informacyjna; 23.05 Zakończenie programu.

Katowice: godz.: 5.30 Dzień dobry; 6.30 Program na dziś; 11.25 Muzyka baletowa z płyt; 14.00 Wiadomości gospodarcze lokalne; 14.05 Koncert życzeń; 14.35 Audycja dla dzieci; 14.55 Wiadomości bieżące i giełda; 15.15 Gawęda o literaturze; 18.00 Kronika; 18.15 Nowości z płyt; 18.25 Wiadomości sportowe; 22.55 Informacje; 23.05 Zakończenie programu.

Programy stacyj zagranicznych: godz.: 19.15 **Wrocław.** Sonaty fortepianowe; 20.00 **Radio Romania.** Koncert symfoniczny; 21.00 **Rzym.** Wieczór oper; 21.00 **Mediolan.** Koncert symf.; 21.00 **Bruksela franc.** „Marta“ — opera; 21.15 **Radio Romania.** Recital fort.; 21.30 **Wieża Eiffla.** Koncert symfoniczny.

ARMIN O. HUBER 86

UJARZMIONE ŻYWIOŁY

Powieść współczesna z Dzikiego Zachodu.

Adaptacja autoryzowana Eugeniusza Bałuckiego.

Już chciał opuścić łazienkę, gdy usłyszał rozmowę. Wydało mu się, że poznał głos doktora Czingwha. Zatrzymał się za drzwiami, w których było okrągłe oszklone okienko.

Po chwili ujrzał Chińczyka, odprowadzającego z honorami wysokiego barczystego mężczyznę w meloniku, zsuniętym na czubek głowy i z grubym tlejącym cygarem w ustach.

Niejasne uczucie podpowiedziało Choterskiemu, że te odwiedziny mają jakiś związek z jego zaporą wodną. Z kilku obustronnie wymienionych zdań zrozumiał zaledwie słowa „all right“ — „będzie zrobione“!...

Jegomość w meloniku uszedł kilkanaście kroków i znikł w pokoju po prawej stronie korytarza. Choterski zauważył i zapamiętał numer tego pokoju — 113. Doktór Czingwha cofnął się w tym momencie od progu i wracając, uchylił szerzej drzwi, a wówczas Choterski spostrzegł w głębi pokoju — Wanga Lee.

Jeszcze parę minut stał przy okienku, potem wysunął się ostrożnie z łazienki, dotarł do schodów zbiegł w dół i wreszcie przez hall, w którym ciągle nikogo nie było, wydostał się na ulicę.

Po namyśle, osądził, że skoro tu zastał Wanga Lee, to zamierzone odwiedziny doktora Czingwha są teraz zupełnie bezcelowe. Z kolei zaczął się zastanawiać, kim mógł być jegomość w meloniku; nie wyglądał na przemysłowca ani na inżyniera, ani na robotnika.

Pogrążony w tych rozważaniach Choterski niepostrzeżenie doszedł do dworca kolejowego, przed którym stał sznur taksówek. Zbliżył się do jednej z nich i zapytał o Woodworth Lake.

— Mogę tam pana zawieźć — powiedział szofer. Może pan pracuje na budowie zapory?

— Nie, chciałbym tylko zobaczyć...

— No, to proszę, niech pan siada!

Samochód ruszył. Przejechał przez śródmieście, w którym już się rozpoczęło życie: spacerowały wystrojone kobiety, niańki Indianki z dziećmi, śpieszyli wyelegantowani młodzieńcy, przemykali się olbrzymy drwale i traperzy. Potem taksówka minęła szeroko rozrzuconą dzielnicę portową, zamieszkałą przez ludzi różnych ras i narodowości, przeleciała przez parę mostów, łączących wysepki Kai, na których leżało miasto Prince Rupert i pomknęła szybko wyboistą szosą w głąb kraju, w góry.

Za miastem samochód przejechał parę mil po otwartej i względnie równej przestrzeni. Dalej szosa biegła przez ogromne lasy, pokrywające stoki gór, wzlatywała na dość znaczną wysokość, to znów spadała w dół, przecinając wąskie rwące strumyki skaczące po skałach. Zrzadka widziało się tartak, na obszernej polanie, zawalony potężnymi klocami i stosami już przetartego drzewa; od czasu do czasu migały ponure domki, zbudowane na podobieństwo strażnic.

Po półtoragodzinnej jeździe taksówką dotarł do jeziora Woodworth, na którego brzegu budowała się zapora wodna tejże nazwy.

Choterski ocenił na pierwszy rzut oka, że tu było znacznie mniej zrobione, niż na Nass-Riverx-Fiord, choć na placu wrzała gorączkowa praca: uwijały się całe zastępy robotników, przeważnie Azjatów, przechadzali się inżynierowie, pokrzykiwali kierownicy i starsi majstrzy — ci byli wyłącznie biali.

Choterski wysiadł, kazał się zaprowadzić do buchaltera obozowego, który według tu przyjętych zwyczajów robił wszystkie wypłaty i zapytał o wysokiego barczystego mężczyznę w meloniku.

Buchalter spojrzał niechętnie na przybysza i odparł:

— Niby co pan sobie myśli?... Skąd panu przyszło do głowy, że u nas pracują eleganci z miasta?... Nie, panie, takich tu nie ma! I w ogóle obcym wstęp na budowę jest wzbroniony, nie potrzebujemy szpiegów!... Co pan za jeden?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.